

Sięgną po porzucone skarby

30 stycznia 2013

Niemiecka firma Ichor Coal zajmująca się wydobywaniem węgla jest zainteresowana odbudową zlikwidowanej Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza” w Trzebini (Małopolskie).

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, w pierwszej połowie stycznia doszło do podpisania umowy dotyczącej wsparcia przez miasto analiz możliwości otwarcia kopalni na bazie złoża pozostałego po zlikwidowanej 12 lat temu „Sierszy”. Wstępnie niemiecki inwestor planuje zagospodarowanie pod budowę nowego zakładu ok. 10-12 hektarów terenu po dawnej kopalni. Rozważana jest również możliwość ponownego wykorzystania dawnej podziemnej magistrali węglowej prowadzącej z wnętrza byłej kopalni do pobliskiej elektrowni „Siersza”.

Niezbędne analizy dotyczące budowy kopalni powinny zostać wykonane do końca marca. Jeśli ich wyniki okażą się zachęcające, w następnej kolejności odbędą się konsultacje społeczne w sprawie planowanej inwestycji. – W przyszłej kopalni na solidną i dobrze płatną pracę mogłoby liczyć około tysiąca osób. To ogromna szansa, zwłaszcza dla ludzi młodych. Ponowne uruchomienie kopalni byłoby również kontynuacją wielowiekowych górniczych tradycji naszego miasta, które wciąż pozostają żywe wśród trzebińskiej społeczności – podkreślił burmistrz Trzebini Stanisław Szczurek.

Według mapy geologiczno-gospodarczo-sozologicznej, opracowanej w 2001 r. na zlecenie Gminy Trzebinia przez naukowców z krakowskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk, w rejonie miasta wciąż zalega pod ziemią ok. 227 mln ton węgla kamiennego.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)